

Jak minął dzień – Krzysztof Krawczyk

Już prawie noc, czas na powroty
I ptaki śpią
I samochody
Przy domach wzdłuż
Przywarowały już pod oknami
Gdzieś by się szło, coś by się chciało
Już prawie noc, a mnie wciąż mało
I nosi mnie
Po mieście, czort wie, gdzie
Jak minął dzień?
Jak ci się dziś pożyło?
Jak minął dzień?
Czy ci się coś skończyło?
Czy może dziś coś się zaczęło ci?
Kto wie?
Jak minął dzień?
Jak minął dzień dzisiejszy?
Jak minął dzień?
Czy warto się obejrzeć?
Czy z dala mu zawołać: żegnaj dniu!
Już prawie noc, a w taką ciszę
Jak wielki dzwon twe kroki słyszę
I serce jak na alarm bije w takt
U drzwi moich
I to jest to i po cóż słowa
Niech przyjdzie noc bezksiężycowa
Bez woni bzu, lecz z tobą właśnie tu
Oo!
Jak minął dzień?
Jak minął dzień dzisiejszy?
Jak minął dzień?
Czy warto się obejrzeć?
Czy z dala mu zawołać: żegnaj dniu?
Kto wie?
Jak minął dzień?
Już kartkę z kalendarza

Na nową zmien
Niech nikt się nie powtarza
A ty, a ja
Zmieniamy się co dnia!
La la la laj, la la la la la la la
La la la laj, la la la la la la la
Co niesie czas?
Co jutro czeka nas?
Kto wie?
Jak minął dzień?
Zwiął od nas, aż się kurzy
Zanim od gwiazd
Ktoś może z gwiazd wywróży
Co niesie czas?
Co jutro czeka nas?
Co jutro czeka nas?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych